

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 80.

z KRAKOWA DNIA 5 PAŹDZIERNIA 1828 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 26 Września.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podając do publiczney wiadomości Dekret Najjaśniejszego Pana z dnia 11 Sierpnia r. b. tak względem sprzedaży Dóbr Rządowych, jak niemniej względem udzielania pożyczek na Dobra prywatne, w osnowie iak następuje:

Z BOŻEY ŁASKI

M Y M I K O Ł A Y I.

CESARZ WSZECH ROSSYX, KRÓL POLSKI
i t. d. i t. d. i t. d.

Zważywszy, że urządzenie z dnia 8 Lutego 1820 r. upoważniające do wieczystego wydzierżawienia Dóbr Narodowych, przez przeciąg lat siedmiu nie przyniosło oczekiwanego owocu;

Zważywszy, że Artykuł 3 Prawa Seymowego z dnia 1 Czerwca 1825 r. upoważniający Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu, do wniesia do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dla zaciągnięcia pożyczki hipoteczney na część Dóbr, iaką Rząd oznaczy, miał na celu ułatwienie onych sprzedaży, i który to cel z rozkazu wiekopomney pamięci Najjaśniejszego Poprzednika Naszego, oznajmionym został Seymowi w roku 1825

odbytemu, przez Ministra Przychodów i Skarbu;

Zważywszy, że Artykuł 96 rzeczzonego Prawa przepisuie sposób postępowania Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na przypadek sprzedaży Dóbr Narodowych, temuz Towarzystwu zastawionych; nadto pragnąc powiększyć kredyt Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przez wskazanie im nowego korzystnego użycia; podać sposobność zapłacenia długu publicznego, Artykułem 158 Ustawy Konstytucyney, zaręczonego; pomnożyć środki pomocy dla właścicieli Ziemskich, oraz ustalić dochód z tychże Dóbr, w sposób, aby z tem większą łatwością można było zadość uczynić obowiązkom z Artykułów 13 i 157 teyże Ustawy wpływającym:

Na przedstawienie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu i na rapport Rady Administracyney:

Postanowiliśmy i stanowimy eo następuje:

Artykuł 1. Upoważniamy ninieyszem Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu do wystawienia częściami Dóbr i Lasów Narodowych, i tak zwanych Koronnych, na sprzedaż przez publiczną licytacyą, a nawet i z wol-

ney ręki w braku konkurencyi, ze wszelkimi prawami i dechodami do nich przywiązanemi.

Wymuią się z pod tego prawidła te Dobra i Lasy, którychbyśmy zatrzymanie uznali potrzebnem.

Art: 2. Przy ustanowieniu wartości Dóbr przedać się mających, bądź przez licytacyją, bądź z wolney ręki, Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu weźmie za zasadę dochód wyrachowany ostatniemi anszlagami Rządowemi, sporządzonemi wedle zasad pod dniem 14 Sierpnia 1822 r. przepisanych, po odtrąceniu ciężarów do ziemi przywiązanych, iako to: podatków publicznych, dziesięcin i t. d., tudzież procentu czterech od sta od całkowitey pożyczki u Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na też Dobra zaciągnięney.

Tym sposobem umniejszony dochód podzielony zostanie na dwie równe części: z których jedna, iako kanon, co rok w dwóch równych półrocznych ratach opłacać się mający, zamieszczoną być winna z klauzulą exekucyi Administracyney w razie uchybienia któreykolwiek raty, w Dziale IV Xiąg wieczystych, zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem; druga obrócona na kapitał na pięć od sta, z dodaniem do niej części pożyczki od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na też Dobra zaciągnięney, a przez Rząd już w ratach upłynionych umorzoney, stanowić będzie praetium fisci d. wolney konkurencyi in plus.

Druga tę część nabywający przed wniesieniem w possessyją Dóbr zaliczyć będzie obowiązany w Listach Zastawnych podług nominalney ich wartości lub w gotowiznie, lub sakoniec w innych papierach publicznych, osobnemi postanowieniami wskazać się mających.

Art: 3. Kontrakty kupna i przedaży między Kommissyją Rządową Przychodów i Skarbu, a nabywcami z publiczney licytacyi zawarte, przedstawione będą do zatwierdzenia Radzie Administracyney;

Kontrakty zaś z wolney ręki zawierane, do zatwierdzenia Naszego, przez też Radę.

Art: 4. Po uzyskaniu zatwierdzenia, Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu wszelkie z prawa wynikające formalności, dla przepisania tytułu dziedzictwa na nabywcę, i ubezpieczenia ciężarów do Dóbr przywiązanych, dopeźni, tudzież znieśie się z Dyrekcją Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dla uskutecznienia segregacyi pożyczki u tegoż Towarzystwa, gdzieby to przy cząstkowej sprzedaży Dóbr miało miejsce.

Art: 5. Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu upoważnioną została do wypożyczania na Dobra Ziemskie prywatne, u Towarzystwa Ogniowego zabezpieczone, Listów Zastawnych, tak ze sprzedaży Dóbr utrzymanych, iako i sposobem pożyczki u Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zaciągnięnych.

Pożyczki te udzielane być mają na 5 od sta rocznie, w dwóch równych półrocznych terminach opłacać się mające, z klauzulą pod exekucyją Administracyjną w razie uchybienia któreykolwiek raty. — Wpisane być winny w Tytule IV Xiąg wieczystych, na najpierwszey hipotece, albo zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, i w żadnym przypadku przenosić nie mogą pierwszey połowy wartości tych Dóbr, ustanowioney podług zasad do wyrachowania inraty z Dóbr Narodowych pod dniem 14 Sierpnia 1822 roku przepisanych.

Art: 6. Tak Kanon do Dóbr przez Rząd sprzedanych przywiązany, iako i procenta od summ przez Skarb na Dobra prywatne wy-

pożyczonych, przy rozdzielaniu tych Dóbr, stosunkowo rozdzielonemi także być mogą.

Niemniej też przeniesionemi być mogą z jednych Dóbr na drugie, w części lub w całości, podług zasad Artykułem poprzednim wskazanych.

Nakoniec, długi przez prywatnych od Rządu w Listach Zastawnych zaciągnięte, spłacone być mogą, bądź w całości, bądź częściowo, bądź przez umorzenie, które dłużnik może sam ustanowić w stosunku jednego, dwóch, trzech lub więcej od sta nad procent prawny.

Co się zaś tyczy Kanonu do Skarbu przez nabywcę Dóbr Rządowych wnosić się powinno: takowy podobnie będzie do spłacenia w całości lub częściami, przez zaliczenie summy, od której procent prawny dnia, w którym takowa płaconą zostanie, wynosiłby ilość spłaconego Kanonu, a jeśli by nabywca Dóbr przekładał spłacenie Kanonu przez stopniową amortyzacją, natenczas procent prawny w dniu, od którego zacznie się amortyzacja stopniowa, będzie służyć za zasadę aż do ostatecznego Kanonu umorzenia.

Wybór środka: spłacenia lub amortyzacji, zależeć będzie zupełnie od dłużnika lub nabywcy, i tem samem będzie obowiązującym dla Skarbu, którego z swojej strony nie będzie miał prawa żądać zapłaty kapitału bez zgodzenia się na to dłużnika.

Art: 7. W żadnym przypadku, kapitały ze sprzedaży Dóbr Narodowych, bądź w Listach Zastawnych, bądź w innych papierach w opłacie dozwolonych, bądź nakoniec w gotówiznie, otrzymane, nie będą mogły być użyte na opędzenie wydatków zwyczajnych budżetowych.

Art: 8. Powody, które skłoniły Komisję Rządową Przychodów i Skarbu do podania środków niniejszym Dekretem upowa-

żnionych, tudzież rezultata, jakie wynikną w skutek rozporządzeń nim objętych, będą przedstawione przez tę Komisję w dorocznem zdaniu sprawy przez nią, na mocy Artykułu 53 Statutu Organicznego Rady Stanu, składanych, a to celem zakommunikowania takowych Sejmowi.

Art: 9. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczonem, Komisjiom Rządowym w czem do której należy, polecamy.

Dan w Oddessie dnia 14 Sierpnia roku Pańskiego 1828, a panowania Naszego 3.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Minister Prezydujący w Komm:

Rząd: Przych: i Skarbu

(podpisano) X. X. Drucki-Lubecki.

przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

1. Zawiadomia interessowanych, iż nim rozwinięcie powyższego Dekretu nastąpi, i stopniowo ogłoszone zostaną Dobra do sprzedaży przeznaczone, osoby któreby sobie życzyły jakie realności prędey zakupić, mogą się każdego czasu wprost do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu na piśmie zgłosić i wymienić Dobra, które nabyć żądają.

2. Wzywa tych posiadaczy Dóbr prywatnych, którzy już pożyczkę wieczystą z zastrzeżeniem tylko możności przeniesienia iey na inne Dobra od Skarbu zaciągnęli, ażeby w formie podań do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu uczynić się mających,

składali deklaracją, czyliż zapewnioney Dekretem powyższym możności spłacenia długu Skarbowego, chcą korzystać.

W Warszawie dnia 23 Września 1828 r.

Z polecenia Ministra Prezydującego,

Radca Stanu: *Plater.*

Sekretarz Jeneralny,

Miniewski.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano zł: 87 gr. 15

Płacono — 87 — 7½

W Warszawie dnia 26 Września 1828 roku.

Schaber S. G.

Z Petersburga d. 25 Sierpnia D. K.

Dziennik Petersburgski umieścił z *Dzienników Paryżkich* artykuł pod napisem *Buletyn Turecki*. Uważano w ogłoszonych dotychczas *bulletynach Rossyjskich* otwartość, do jakiej w pismach tego rodzaju nie byliśmy przywykli. Udzielamy o tych samych wypadkach *bulletyn Turecki*; w nim to przebiega się cała przesada wschodnia.

Buletyn Turecki.

Najpierwsza radosna wiadomość z głównej kwatery *Tureckiej*, nadeszła do *Stambułu* dnia 12 *Lipca*. Według tego pisma, *Rossyianie* uderzywszy dnia 7 na stanowisko *Hadszi Oglu Bazardzik* między *Szumłą* i *Warną*, mieli być odparci, po bitwie, która trwała do nocy i zostawili na poboju 1500 trupów. Nazajutrz uderzyli znowu, i *Turcy*, szczególnie z regularnego wojska pod dowództwem *Haliba Baszy*, mieli jeszcze raz odeprzeć *Rossyian*, zabić im mnóstwo ludzi i zabrać 6 dział. Tegoż samego dnia, miała zayść jedna z naysięcijszych potyczek na lewym brzegu *Dunaju* pod *Mołdawą*, a to

między korpusem *Tureckim*, który zajmował stanowisko wprost *Widdyna* i 15stotysiecznym korpusem *Rossyjskim*, który miał 20 dział. Po pięciogodzinnej krwawej bitwie ostatni korpus miał mieć dwieście ludzi zabitych i rannych, a zmuszony cofnąć się, ścigany był aż na ziemię *Wołoską*, iak mówią, do *Czoroj*.

Dnia 10 *Lipca*, znaczny oddział *ładzy Rossyjskiej*, z 4000 ludzi złożony, wraz z 4 do 5 tysięcy *piechoty*, miał przegrać w okolicy *Bazardziku* pod *Taszi Tepe* w rozprawie z *Ali Baszą*. *Rossyianie* mieli stracić 600 *kawalerzystów*, a nadto miano im zabrać wielu *ieńców*, między któremi znajdował się *officer* ze *Sztabu głównego*. Ale należy tu uczynić uwagę, że między 10 i 15 *Lipca* miały zayść inne bitwy, których wypadek wcale był dla *Turków* różny, albowiem w doniesieniach urzędowych znajduje się przerwa, a przednia straż *Rossyjska* po kilku przedwarowniach *Warną* stoczonych utarozkach miała zająć stanowiska w bliskości tej warowni, ale po przybyciu *Kapitana Baszy* ze znacznym *pisłkiem* odparto *Rossyian*, którym w tej potyczce wzięto do niewoli *Pułkownika* z waznem papierami.

Dnia 25 *Lipca* przybyło kilku *Tatarów* z głównej kwatery *Husseina Baszy* w *Szumli*; przywieźli oni nowe wiadomości zwycięskie. Ile z nich wiadomo, przybliżyć się mieli *Rossyianie* dnia 20go *Lipca* o półtorej mili do *Warny* i ze znaczną siłą postanowili uderzyć na *Kapitana Baszę*, ale po dwunastogodzinnej bitwie, odparto ich ze znaczną stratą. *Izzet Mehmed Basza* gotował się do uderzenia na nieprzyjaciela w jego stanowisku, ale nieprzyjaciel opuścił je w nocy i cofnął się o milę. Gdy to się działo, tymczasem *dywizya floty Rossyjskiej* usiłowała wysadzić wojsko pod *Warną*, ale nie do-

zwoliły iey tego baterie Tureckie, które kilka statków przewozowych znacznie uszkodziły. Równie nieszczęśliwi byli Rossyianie nazajutrz pod Szumłą; odparci mieli stracić 2000 ludzi i mnóstwo niewolnika.

Taki jest text bulletynów, biegających w ręku mieszkańców Stambułu; pospólstwo dotychczas nie troszczące się o bieg wojny, zgromadza się, aby słyszeć, iak mu ie czyta Iman, lub osoba do tego przez Muftego i duchowieństwo iego wyznaczona.

Powszechna Gazeta, z ktorey niektóre inne pisma Niemieckie i Francuzkie bulletyn ten wzięły, zdaie się, iak gdyby sama mało wierzyła tym doniesieniom, kiedy ich udzieliła czytelnikom z taką ostrożnością. Dalszy ciąg bulletynu w niey również umieszczony z tey samey daty dnia 26 Lipca, nie zataia trudnego położenia Dywanu i obawy iego o spokojność stolicy. Taż sama Gazeta doniosłszy, że Reis-Effendi od dni trzech nie udzielił żadnych wiadomości, chociaż z Szumli codziennie miewa gońców, dodae: „ że dotychczas nie ogłoszono na rogu pałacu żadnego bulletynu, co w dawniejszych woynach było zwyczajem. „ Oto jest artykuł tey Gazety:

“Pomyślnie rapporta przysłane od Husseina z obozu pod Szumłą, i którym Muzulmanie, iakkolwiek one fałszywe bydź mogą, z wielką wierzą radością, udzielił Reis-Effendi Dragomanom rozmaitych legacyy. Dołączył do nich szeregóły, z których to przynajmniej wynika, że Turcy biją się z wielkim mężstwem, i że bronią kaźdey piędzi ziemi, pomimo, że mają do czynienia w obozie własnym z rozmaitemi niewygodami. Nayważniejszym wypadkiem miała bydź bitwa dnia 20 Lipca pod Warną stoczona, która trwała godzin 12, i w ktorey Rossyianie stracić mieli 2000 ludzi. Inna rozprawa

przednich straży nazajutrz pod Szumłą, miała również zakończyć się ze stratą Rossyiam. Turcy mieli nawet zacząć działać pod Widynem i Giurgiewo &c. Te wiadomości śpiesznie się rozeszły, a ponieważ ze wszystkich faktów wnosić można, że Rossyianie myślą głównie uderzyć na Szumłę, naturalną iest rzeczą, iż dalszych doniesień oczekujemy niecierpliwie i ciekawie. Ale od 3ch dni Reis-Effendi nie udzielił nic nowego, chociaż codziennie przybywają do niego gońce z Szumli. Nie było ieszcze bulletynu na rogu pałacu, iak dawniey bywało. Z resztą te wiadomości powiększyły czynność w uzbraianiu się stolicy i iuż 100 obwodów mieyskich są gotowe do wyruszenia na wojnę za pierwszym znakiem. Mniemaią iednak, że Szumla się utrzyma, i że tego roku Stambuł iest bezpieczny. „

Z Odessy d. 5 Września (17 Sierpnia.)

Dziennik tutejszy zawiera, co następuje:

Fregata la Flore zawinęła do naszey przystani w nocy z dnia 2 b. m. Z Warny przybyła tu w czterdziestu godzinach. Na pokładzie tego okrętu znajduje się Jenerał Adjutant Xiążę Menżyków; z naywiększą radością donosimy, że iest zdrow o ile spodziewać się można, po ranie odniesioney. Jeszcze czas nieiaki niedozwili mu ożywiać woysk naszych swemi dobrymi rozporządzeniami. Ta fregata wyszła pod żagle 3go rano do Mikołajewa, gdzie Xiążę Menżyków zamierza zostawać dopóki nie wyzdrowieie.

WIADOMOŚCI OD ARMII CZYNNEY ROSSYJSKIEY.

Na pokładzie okrętu Paryż dnia 29 Sierpnia.

Poruszenia pod Szumłą dnia 26 Sierpnia.

Od ostatniey daty z pod Szumli, to iest dnia 17 Sierpnia nic ważnego tamże nie za-

szło. Codziennie dawał się uczuć większy brak furazów, i nasi furazerowie zmuszeni byli szukać ich o 20 do 25 wiorst. Ta wielka niedogodność będzie przyczyną, iż wojsko nasze opuści pozycję, którą zajmuje. Główna kwatera drugiej armii przeniesie się do Jeni-Bazar, na punkt, gdzie już poszły pociągi i szpitale. Podobieństwem jest, iż poruszenie to wykonane będzie dnia 29go i 31go.

Działanie pod Warną dnia 29 Sierpnia.

Co dzień postępują roboty oblężnicze pod Warną.

Baterie nasze utrzymują znaczny ogień, i zmusiły już do milczenia cztery nieprzyacielskie bastiony, które przedstawiają tylko kupę gruzów. Zaledwie kilka moździerzy ustawionych za fortyfikacjami miasta, rzucają niekiedy bomby, lecz te nieprzeszkadzają bynajmniej naszym robotom. Nadto okręty liniowe posłane przez flotę z kolei pod twierdzę dają do niej silnie ognia. Wszystko zapowiada prędko i szczęśliwy koniec tego oblężenia.

Cesarz Jmć odprawił w dniu 28 przeglądnął, 2giej, 3ciej i 4tej brygady gwardyi pieszej i artyleryi i był zadowolony tak ich wyborną postawą po tak długim i utrudzającym pochodzie, jako też zapałem, który je ożywia. Od Petersburga do Kowarny gwardyie te nie miały prócz zwyczajnego tylko dzień jeden spoczynku.

Porządek panujący na flocie morza Czarnego, i sposób w jaki wykonywa pod okiem Cesarza Jmci wszystkie poruszenia, które jej są przepisane, zasługuje zupełnie na wysokie upodobanie Cesarza Jmci.

Brygada strzelców pieszych gwardyi, wychodzi dzisiaj dla wspierania na lewym brzegu jeziora Dewno oddziału, który odebrał rozkaz odciąć osadzie Warny drogę wiodącą do Burgas.

Wczoraj dnia 28, korpus czterech tysięcy Turków, uderzył na Pawodi gdzie się znajduje Jenerał Porucznik Xiążę Madatow. Nieprzyjaciel został ze stratą odparty i Xiążę Madatow poszedł dzisiaj za nim w pogoni.

Nigdy bardziej niesłużę zdrowie Cesarzowi Jmci jak teraz. Każdego ranku Cesarz Jmć przybywa do obozu pod Warną, rozpoznaje prace oblężnicze i powraca na pokład okrętu Paryż, gdzie się znajduje tymczasowie jego główna kwatera.

Z Paryża d. 19 Września.

Król przybył dnia 15 b. m. o godzinie 2giej z południa z Luneville do Nancy, gdzie wiechał konno przez triumfalną bramę. W pierwszym mieście przyjął przybyłego tam na jego powitanie w imieniu Monarchy swojego Jenerała Pruskiego jazdy Borstel i zaprosił go na obroty jazdy Francuzkiej. Dnia 16 o godzinie 3ciej z południa opuścił J. K. M. Nancy i przybył do Toul, a nazajutrz do Troyes.

Książna Berry opuściwszy dnia 11 Września o godzinie 8 zrana St. Sauveur przybyła o godzinie 5tej w wieczór do Bagnares, gdzie dotąd bawi.

List Don Miguela, w którym usiłuje usprawiedliwić swoje wstąpienie na tron, i który P. da Ponte oddać miał naszemu rządowi, nie został przyjęty, ponieważ Francya nie zostaje z rzeczonym Księciem w stosunkach dyplomatycznych.

List z Navarino pod dniem 29 Sierpnia donosi co następuje: Wyprawa pod Jenerałem Maison przybywa i bierze kierunek ku Kowarn, podług doniesienia Admirala de Rigny, który tamże się udał. Zdaje się, że ten Admirał powróci potem do Francyi. Egipska flotta, która zabrać ma wojska pod Ibrahimem Baszą, już się pokazuje i zawinie w

krótce do Navarino. — List z Zante pod dniem 30 Sierpnia wyraża: Wiemy, że Egipcjanie odciągną, ale twierdzą pozostań w rękę Turków. Mimo ścisłego zamknięcia Ibrahima otrzymał wszelako z Saloniki i Presesy żywność, której mu nawet Grecy dla zysku dostarczali, i zdaje się, że między Egipcjanami i Grekami zawarty został rozejm.

„Liberalne tutejsze pisma (wyraża Gazeta Francyi) obwiniają Ministerium Wellingtonskie o nieczynność, a wszelako winniśmy dyplomatyce Angielskiej, że bez krwi rozlewu i kosztów wyrobiła ustąpienie wojsk Egipskich z Morei. „

Trzecia wyprawa, która w przyszłym tygodniu popłynąć ma z Tulu do Morei, zdaje się być znacznieszą od obu poprzedzających.

Z Tulu donoszą pod dniem 11 b. m. że w Smirnie panuje nayspełniejsza spokojność, wszelako lekaią się zaburzeń skoro nadejdzie wiadomość o przybyciu do Grecyi wyprawy Francuzkiej. Przeto krążąca przed tem miastem fregata Fleur-de-Lys odebrała rozkaz zbliżenia się do niego, dla dania pomocy cudzoziemcom, ieśliby iey potrzebowali.

Jenerał Hr. Andreessy umarł w Montauban w 67 1/2 roku życia.

Przybył tu znany Poeta, Pan Lamar-tine.

W nocy dnia 15 b. m. przybył do naszego Ministerium nadzwyczajny goniec, którego P. Mortemart z Odessy wyprawił. — Zięć Liewen, syn posła Rossyjskiego w Londynie, przybył tu dnia 13 i zrana udał się w dalszą drogę do Madrytu.

Pułkownik Fabvier jest tu wkrótce oczekiwany.

Podług doniesień z Buenos-Ayres pod dniem 26 Lipca nadzieia pokoju nabiera co-

raz więcej pewności. Jenerałowie Guido i Barbacena udać się mieli za kilka dni do Rio-Janeiro.

Z Madrytu d. 8 Września.

Królowi, gdy na przejażdżkę wyiedzie, narzucają pełno prośb do powozu, tak iż wczoraj nakazał, aby na iego przejażdżki przykotowano zamknięty powóz. Niedawno wrzucono ich do powozu Królewskiego przeszło 2000, a naywięcej o wsparcie.

Kapituła katedralna w Tui w Galicyi żąda dziesięciny od rybołówstwa. Gdy Dyrektor jeneralny spraw morskich, P. Villavicencio, sprzeciwił się temu mając wzgląd na ubostwo rybaków, przeto został przez rzeczoną kapitułę przed Ministrem sprawiedliwości oskarżony.

Dwie znaczne bandy rokoszanów w Walencji dowodzone są: pierwsza przez niecia-kiego Barras Clemente, dawniey officera in-walidów, a druga przez skazanego na galery, nazwiskiem Crnels.

Zabronienie wydawania w Bajonie Gazety Hiszpańskiej przez X. Minano, zdaje się, iż na żądanie Ministra sprawiedliwości nastąpiło, który obawiał się, aby przeciw niemu nie pisała.

Z Lizbony d. 8 Września.

Wyspa Madeira, ostatni opór przeciw przywłaszczeniu Don Miguela, poddała się dnia 24 Sierpnia wyprawie, która tam dnia 9 tegoż miesiące posłana została. Ważną tę wiadomość, która Miguelistów nadzwyczajną radością napełniła, przywiózł tu pocztowy statek, który w 9 dniach przybył. Wyprawa przybyła dnia 18 przed wyspę Madeirę. Dowódca iey posłał zaraz okręt, dla uwiadomienia Gubernatora o swoim przybyciu i zleceniu obięcia tej wyspy. Gubernator Val-

bez odpowiedział, iż za dwa lub trzy dni obiawi swoje postanowienie. Tymczasem zbliżyła się część eskadry do wyspy, dla rozpoznania przygotowań do obrony. Woyska wyprawy wysiadły w Machio, miejscu o 3 mile od Funchal leżącego i bez żadney obrony zostającego. Postąpiły bez najmniejszego oporu aż do środka wyspy, i lubo za ich zbliżeniem się zabierano się do obrony w Funchal, krótko to jednak trwało. Valdez kazał tylko raz z dział wystrzelić, przyczem jeden tylko żołnierz zginął i jeden tylko był ranny! Gdy Valdez udał się na fregatę Angielską, i poddali się mieszkańcy Madeiry dowódcy eskadry, przy okrzyku: niech żyje Don Miguel, nasz potężny Król! Valdez, który towarzyszy kilkunastu znakomitszych mieszkańców Funchalu, uda się zapewne do Anglii.

Z powodu wzięcia Madeiry nastąpić tu miały trzech dniowe uroczystości; ale na wiadomość o przybyciu Królowey Donna Maryi do Gibraltaru, cofnione zostały.

Gazeta Rządowa donosi, że także wyspa Porte-Sante (niedaleko Madeiry) uznała dnia 17 Sierpnia Don Miguela za Króla.

Nakoniec wczoraj Anglicy Doyle i Jo-ung uwolnionemi zostali i zaraz do Anglii odpłynęli.

Konfiskaty ciągle jeszcze zachodzą. Jak słyhać w Porto skazała kommissyia badaiąca 18 osób na śmierć.

Tak brzegi Tagu, iako też zamki Belem i S. Juliae stawiane są w stanie obrony, i więźnie stanu mają być z ostatniego zamku do twierdzy Casael, o 5 mil od Lizbony, przewiezionemi. Względem tych uzbraiań zachodzą różne domysły: albo obawiają się Brazylijskiej eskadry, albo też chcą nasze brzegi przeciw korsarzom zabezpieczyć.

Książę Cadawal miał złożyć urząd Prewesa rady i prosić o pozwolenie wyiechania

na podróż. Margr. Rellas, pierwszy Szambelan Don Miguela, miał wpaść w niełaszkę. Mąż ten był niedawno wysoce ceniony i popierał plany Don Miguela.

Z rozkazu Don Miguela zbierane być mają w powiecie Porto składki, dla wynagrodzenia zaborów, które fakcyjia w Porto poczyniła.

W prowincyjach północnych pokazały się bandy kostytucyonistów.

Oprócz stronnictw Don Pedro i Don Miguela, pokazało się jeszcze trzecie Xiężny Beiry, Donna Maryi Teressy, którey zamysłem być ma swoiego syna, Don Sebastiana, zaślubić z młodą Królową Donna Maryia. Królowa matka i Margr. Chaves sprzyiać mają temu planowi.

Rozchodzi się wieść, że tu wkrótce przybędzie były Marszałek woysk Portugalskich, Lord Beresford.

Przybyły tu przed kilku dniami bryg Marokański, bawi ciągle i iak słyhać żąda wyliczenia 240,000 franków, które korona Portugalska obowięzała się wypłacać Cesarzowi Marokańskiemu za każdą zmianą rządu. Przywiózł oprócz tego wiele Afrykańskich płodów, które bez opłaty cła sprzedawane są po ulicach Lizbony.

Od brzegów niższej Elby d. 22 Września.

W Amsterdamie i Hamburgu ciągle pogażaną jest pszenica; owies anayduie także do Amsterdamie pokup. Co tylko nadeszło do Hamburga pszenicy wysłaną zaraz została do Francyi i Anglii. Nawiększy dowóz był od niższej Elby, od wyższej nie wiele. Zyto utrzymuje się ciągle w wysokiej cenie.

Cesarsko-Rossyjski Poseł przy Dworze Szwedzkim, który podczas ostatniego bawienia N. Króla Jmci Szwedzkiego w zamku Resenberg tamże zaproszony został, złożył J. K. Mci pismo od N. Cesarza Jmci Mikołaja w nawprzeymiejszych wyrazach. — Sejm Szwedzki zwołany jest na 4ty Listopada do Sztokolmu.

DODATEK DO N^{RO} 80. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5 PAZDZIERNIKA 1828 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0^o Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0 ^o r.	Therm: czyli stop:izm i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Wrześ: godz. 7	27 4, 233	+10. 8	90	Zachodni słaby	Chmury	
12	" 4, 529	+15. 8	75	" "	" "	
30. 3	" 4, 460	+16. 4	72	" " średni	Pogoda z Chmur:	
0	" 5, 159	+11. 7	87	żaden	Pochmurno	
Paz: 12	27 5, 530	+11. 3	87	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
1. 3	" 5, 463	+17. 8	67	" " średni	" "	
0	" 5, 297	+18. 4	68	" " słaby	" "	
0	" 4, 908	+12. 6	84	Wschodni słaby	" "	
2. 7	27 4, 982	+10. 9	91	Połnocny słaby	Chmury	
12	" 5, 144	+17. 3	73	" "	Pogoda z chmur:	
3	" 4, 901	+18. 0	72	" "	" "	
0	" 5, 450	+12. 5	89	Zachodni słaby	" "	błyskawica i grzmot.
3. 27	6, 054	+10. 6	94	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	Deszcz.
12	" 6, 039	+14. 1	84	" "	" "	
3	" 5, 769	+15. 7	83	" "	" "	Deszcz.
2	" 5, 963	+11. 5	93	Połnocny słaby	" "	błyskawica i grzmot

J. Steczkowski, Z. A. O.

WIADOMOŚCI OD ARMII CZYNNEJ

z AZYI MNIĘSZYJ

dnia 1³ Sierpnia 1828 r.

Herabia Paszkiewicz, tak iak to był do-
mógł w ostatnim raporcie, istotnie uderzył

w dniu 12/24 Sierpnia na armiją Turecką
zgrupowaną przy murach Akhalzik, pod
dowództwem Mehmeda-Kios Baszy i Musta-
fy Baszy. Armia ta wzmożoną garnizo-
nem, który zdołał się z nią połączyć, w

chwili, gdy Jenerał Paszkiewicz miał rozpoznać bitwę, składała się z 30,000 ludzi, i stała w czterech oszańcowanych obozach. Wojska nasze zdobyły je siłą po zaciętych walce, która od świtu aż do samej nocy trwała. — Jedenaście chorągwi, dziesięć armat, cała ammunicyja i wszystkie magazyny nieprzyjacielskie wpadły w moc naszą. Turcy poszli w zupełną rozsypkę, a ścigani przeszło o 30 wiorst od pola bitwy, rozpierzchnęli się po lasach dotykających do drogi Ardogańskiej. — Pięć tysięcy piechoty z Mehmedem-Kios Baszą, rannym w nogę, potrafiło schronić się do fortecy Akhalzik.

Zwycięstwo to stanowczo opłacił życiem waleczny Jenerał Major Korolkow. — Poległ w chwili, gdy na czele batalionu pułku 42go strzelców, rzucił się na szanice nieprzyjacielskie. — Prócz tego straciliśmy 80 ludzi zabitych; 400 zostało ranionych.

Z Gibraltaru d. 4 Września.

Onegdaj przybyła tu młoda Królowa Portugalska, Donna Marya da Gloria, na Brazylijskiej fregacie Imperatriz w 59 dni z Rio-Janeiro. Towarzyszącego jej Viceadmirala Hr. Souzel bardzo zadziwiły doniesienia o terażniejszym stanie Portugalii. Dawniej zamierzona była podróż do Wiednia, ale później postanowiono zawieść Królową do Anglii. Przybyła razem korweta Donna Franciszka powróciła zaraz z doniesieniami do Rio-Janeiro, a jedna łódź wysłana została do Anglii, druga do Rzymu. Oprócz tego przybyli tu Margr. Barbacena i Don Jose, brat Hr. da Ronie (Posła Don Miguela w Paryżu). Orszak Królowej składa się z 30 Niemców i 28 innych osób, pomiędzy którymi znajdują się kilkanaście Dam dworskich. Słysząc, iż Królowa jutro do Falmutu odplynie.

Dowodca wojsk Francuzskich w Andaluzji, Jenerał-Porucznik Vicehrabia Gudiz, odebrał dnia 1 b. m. rozkaz, aby był do drogi gotowy, dla odpłynienia na przybydź mających w tym dniu okrętach do Francji.

Z Londynu d. 12 Września.

Rzecz względem admiralicyi, o której różne rozchodziły się wieści, załatwioną nakoniec została. Lord Melville obejmie urząd po Xciu Klarencyi, a kollegium admiralicyi składać się będzie iak dawniej z pierwszego i czterech innych Lordów. Lord Eilenborough obejmie po Lordzie Melville prezydencyą kontroli Wschodnio-Indyjskiej.

N. Król Jiność, który przed kilku dniami był zasłabł, przyszedł już do zdrowia.

Stożąca w jednym z naszych portów eskadra Rossyyska pod Komodorem Butachów, odplynęła dnia 4go b. m. rano na morze Srodziemne. Postępowanie officerów i matków, równie iak grzeczne przyjmowanie Anglików, którzy te okręty odwiedzali jest bardzo chwalone. Rossyyski admirałski okręt Fer Champanoise, który burza od tej eskadry oderwała, przybył szczęśliwie dnia 20 Sierpnia do Gibraltaru i tam dotąd stoi.

W Plimut i okolicach jego znajduje się teraz do 1000 Portugalskich patriotów, których postępowanie wcale jest chwalebne. Cierpią wielki niedostatek, lubo wsparł ich Brazylijski Vicekonsul P. Fox. Zamierza ich zdać się bydź popłynienie do Rio-Janeiro. — Parowy statek Echo w drodze z Gibraltaru do Kadyxu napotkał jeszcze trzy statki z takimiż wychodniami do Anglii płynące.

Doniesienia z Rio-Janeiro dochodzą do

18 Lipca. Tameczna Gazeta Dworska zawiera pod dniem 8 Lipca następujący wyrok:

„Dowiedziawszy się J. C. Mość o zasługach w Porto zdarzeniach, i chcąc je utkwilić w pamięci Wysokiej swej Córki, iakoteż okazać wdzięczność tamecznym iey poddanym i utrzymać nienaruszenie prawa i konstytucyą Monarchii Portugalskiej, raczył rozkazać, aby Królowa Joanna Portugalska podczas swej podróży do Dworu Wiedeńskiego nosiła tytuł Księżny Portu.„

Dnia 4go Lipca o godzinie 5 zpołudnia odprowadził N. Cesarz Jmość Brazylii swą córkę Królową Portugalską Donna Marya II na fregatę Imperatriz, i pozostał tam przez całą noc. Dnia 5go równo ze świtem podniosła fregata, wraz z korwetą Donna Francisca, kotwice i odpłynęła do Liworna. Cesarz odprowadził córkę aż za port, gdzie ją pożegnał. Aż do Ekwatora odprowadzi Królową liniowy Angielski okręt Ganges pod Admirałem Otway. Słychać, iż fregata podczas podróży wstąpi do Madeiry lub Gibraltaru, dla odebrania w iednym z tych miejsc dalszych instrukcyi od Margr. Barbaceny.

Podług doniesień z Porto siedem osmych części północney Portugalii jest za Don Pedro.

W Lizbonie mówią o następujących propozycyach, które rząd Angielski uczynić miał Don Miguelowi: 1) Przywrócenie wszystkiego na stopień, iak było w Lutym, to jest zaprowadzenie napowrót konstytucyi; 2) zaślubienia się z Królową Donna Maryją i wspólnie z nią panowania; 3) odstąpienia Brazylii, wysp Kaperdyjskich i innych posiadłości w Azji i Afryce, wyjąwszy Madeirę i wyspy Azorskie. Podług tajnego artyku-

łu, iak dodają, Anglii oddana być ma Goa z przyległościami. Na to miał Don Miguel oświadczyć, iż woli raczy Królestwo utracić, niżeli konstytucyą chociażby tylko z nazwiska przywrócić.

Okręt Moro-Castle przybył tu z Rio-Janeiro z 312 Irlandczykami, którzy tam w roku zeszłym popłynęli i do ostatnich zaburzeń należeli. 1200 ma wkrótce za niemi przybydź, a około 450 pragnie w Rio-Janeiro pozostać, i oto jest cała reszta z przeszło 3000, którzy się tam z Irlandyi udali. Poseł Angielski zasilił ich na drogę, a rząd Brazylijski płaci koszta podróży do Anglii.

Listy z Potosi donoszą, iż woyska Rzezczypospolitey Boliwii zbuntowały się w Chuquisaca dnia 18 Kwietnia. Prezydent Jenerał Sucre starając się bunt przytlumić, został ciężko raniony i poymany. Dnia 22go Gubernator Potosi uderzył na buntowników, wyparł z miasta i Jenerała Sucre uwolnił, przyczem 40 ludzi zginęło. Buntownicy, którzy mają znaczną liczbę stronników, celnęli się do Laguma.

Na ostatnim targu tutejszym wielki był pokup na pszenicę tak Angielską, iako też zagraniczną. Płacono kwarter (półtrzecia korca Polskiego) po 50 do 80 szylingów, a ku końcowi nawet o 2 szylingi drożey (szyling Żłp. 2.)

Od granic Turckich d. 14 Września

Do najnowszych urządzeń względem obrony Stambułu, należy między innemi, że wszystkie woyska znajdujące się w zamkach Dardanelskich do stolicy powołane zostały, tak iż ta ciałnina zostaje teraz bez obrony. Kuryer Smirneński i Gazeta powszechna do-

noszą, iż flotta Rossyyska zamykać będzie Dardanelle.

Przygotowania do wyjazdu Sultana do woyska są już poczynione, i za pierwszą wiadomością, że udało się Rossyjanom przejść Bałkan, pśpieszy na obięcie osobiście dowodztwa nad woyskiem. Żołnierze Tureccy którzy w początkach nie okazywali wielkiego zapału do wojny, są teraz ochotniejsi: pochód Wielkiego Wezyra do Daud-Basza podobny był do processyi religijney, gdyż Mufty trzymając w prawey ręce miecz, a w lewey Koran, iechał przed woyskami zdając się pokazywać im drogę do chwały. Siła morska Turecka, która pod Navarino zniszczoną została, jest poniekąd odnowiona. 7 fregat i 3 brygi stoją w gotowości do udania się na Czarne morze, dla oswohędzenia zamkniętych przez Rossyjan portów, lub przynajmniey niedopuszczenia im posiłków i żywności. W takich okolicznościach ani Sultán, ani Dywan nie chcą słyszeć o żadnem pośrednictwie; nadaremnie obcy Posłowie sta-

rali się nakłonić Portę do wysłania deputowanych do Konfu lub zezwolenia na traktat Londyński. Roziątrzenie umysłów tak jest powszechne, iż nakłonienie Porty do innego zdania jest teraz niepodobnem. Reis Effen- dy miał wyrznie oświadczyć, że postanowieniem jest Sultana nie słucać żadnych propozycyy względem pośrednictwa lub wysłania gdzie bądź deputowanych. — Po Stambule rozchodziła się dnia 26 Sierpnia wieść, że Admirał Rossyyski Hr. Heyden odebrał rozkaz do zamknięcia Dardanellów, która głębokie zrobiła wrażenie. Porta pochlebja sobie iednak, że Anglija tego nie dopuści. — Ze wszystkich prowincyy zabieraią Chrześcian do robienia około twierdz, których liczba przechodzi dotąd 150,000.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 5go b. m., łącznie JPP. Skibińskiemi, daną będzie Wielka Heroiczna Opera w 2ch obszernych aktach, z muzyką sławnego Rossiniego, pod tytułem: TANKRED.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że z rozporządzenia Senatu z dnia 18 Maja r. b. Nro 183f Drzewa materałowego Rządowego sztuk Ośmdziesiąt i cztery na placu przy domu Rządowym nad rzeką Rudawą sytuowanym pod Latarnią zwanym znajdujące się, dnia 24go Października r. b. w godzinach przedpołudniowych w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu przez publiczną Licytacyą sprzedane zostanie, a to partiyami po sztuk 10 partyy 8, a dziewięta partyya sztuk 4ry, które to partyye są na wspomnianym placu na osobne kupy rozłożone i Numerem porządkowym oznaczone. Licytacya ta zaczyna się od partyy oznaczoney Nrami 1. 2 i 3 od Złp. 40, Nrami 4. 5. 6. 7. i 8 od Złp. 30, a Nrem 9 Złp. 14. Chć licytowania mający przed zaczęciem licytowania partyyi ktorey, powinien będzie złożyć na Vadium dziesiątą część kwoty do zaczęcia Licytacyi przeznaczoney. — Summa z Licytacyi wynikła zaraz po zalicytowaniu dopłaconą bydź ma do złożonego Vadium. Zalicytowane Drzewo nadlicytant w dniach trzech od daty Licytacyi zabrać z placu powinien będzie. — W Krakowie dnia 29 Września 1828 r.

Soltykowicz.

Gadomski, Sekr. Wydz.

Potrzebny jest do Dworu służący Kawaler, któryby: 1) znał się na szafarstwie i Kupnie w mieście potrzebnych Artykułów; 2) umiał zarządzać domem i ludźmi oraz sam służyć lokayską pełnią; 3) umiał czytać, trochę pisać i rachować; 4) ażeby zaopatrzonym był w świadectwa z dobrymi zaletami; życzący sobie zgłosi się do domu pod Nr. 247 przy ulicy Brackiey.